

O. PIOTR FLORENCJAN SZYMAŃSKI, OFM

Kaznodziejski przekaz perykopy Łk 1,39-56

Posługa słowa, która zmierza ku aktualizacji zbawczego orędzia zawartego w Piśmie św., wymaga uwzględnienia zasad współczesnej hermeneutyki biblijnej.¹ Chociaż zasady te stosują głównie egzegeci, zadaniem kaznodziejów jest maksymalne wykorzystanie wyników ich badań. W tym nurcie zostanie ukazany przekaz kaznodziejski Łk 1,39-56 na Uroczystość Wniebowstąpienia NMP.

1. PRZESŁANIE PERYKOPY ŁK 1,39-56

Pierwszy etap badań obejmie analizę literacką perykopy Łk 1,39-56, której celem jest przygotowanie do wprowadzenia w myśl teologiczną omawianego tekstu.

Po prezentacji granic tekstu, zostanie określony jego kontekst, struktura i gatunek.

1.1. GRANICE

Fragment Łk 1,39-56 zawiera dwie części zwane Nawiedzeniem (ww. 39-45) i Magnificat (ww. 46-56). Pierwsza rozpoczyna się po stwierdzeniu narratora, iż anioł opuścił Maryję (w. 38b). Otwiera ją imiesłów graficzny ἀναστᾶσα (*aoristus*) czasownika ἀνίστημι – wstać, wybrać się.² W dalszym kontekście może on sugerować, iż następująca po nim perykopa posiada pewien związek ze zmartwychwstaniem (por. 24,7). Scenę

¹ Podstawą wypracowania tych zasad przez biblistykę katolicką były następujące dokumenty Kościoła: Encyklika Piusa XII *Divino afluente Spiritu* (1943 r.); Instrukcja Komisji Biblijnej w sprawie historyczności Ewangelii *Instructio de historica Evangeliorum veritate* (1964 r.); Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* (1965 r.); *Papieska Komisja Biblijna, Interpretacja Pisma Świętego w Kościele, (L'interpretation de la Bible dans l'Eglise)*, Poznań 1994.

² Zwykle wyraża jednoczesną lub wcześniejszą akcję, która pośrednio towarzyszy czasownikowi następującemu po nim. Wskazuje na ruch ciała lub zmianę pozycji. W tym wypadku odnosi się do aorystu (dep.) ἐπορεύθη – *poszła* (w. 39). Por. M. Z e r w i c k , *Biblical Greek* (SPIB 114), Rome 1990, § 363.

nawiedzenia kończy błogosławieństwo Elżbiety (w. 45). Druga część, czyli kanyk Maryi, ujęta jest w klamry komentatorskie narratora, który najpierw wprowadza: Wtedy Maryja rzekła (w. 46a), a po jego zakończeniu krótko opowiada o dalszych losach Matki Jezusa: Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu (w. 56). Słowa Maryi zostały sformułowane w pierwszej osobie i mają formę mowy niezależnej w stosunku do tekstu poprzedzającego i następującego. Cytacja ta jest wyraźnie oddzielona i posiada zwartą kompozycję.

1.2. KONTEKST

Podjęty fragment tekstu przedstawia wydarzenia, które zdarzyły się przed narodzeniem Jezusa i miały miejsce w pobliżu Jerozolimy. Otaczają go zapowiedzi (1,5-25; 26-38) oraz opisy narodzin Jana Chrzciciela i Chrystusa (1,57-80; 2,1-21).

Akceptacja orędzia anielskiego: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa* (1,38), realizuje się konkretnie w scenie *nawiedzenia*, w której Maryja ukazuje się jako *służebnica* słowa i czynu (δοῦλῆς – w. 42).³

Owoce spotkania obu niewiast było wyjątkowo uroczyste uwielbienie Boga (w. 46bnn). Pierwsze miejsce zajmuje w nim *Pan* (κύριος – w. 46b), będący równocześnie *Zbawcą* (σωτήρ – w. 47b) ze względu na wszechmoc, która objawiła się zwłaszcza przy poczęciu Syna Bożego (ww. 35. 37. 49a). Do tego nawiązuje również wyrażenie *wielkie rzeczy* (μεγάλα – w. 49), pośrednio sławiące dziewicze poczęcie przez wiarę (ww. 31. 45), które nie tylko ma znaczenie dla Maryi, lecz dla całego ludu Bożego, stając się realizacją obietnic danych Abrahamowi i jego potomstwu.⁴ Całej modlitwie towarzyszy duch radości (w. 47), pochodzącej od samego Boga, radości z faktu poczęcia Syna Bożego (ww. 42-43).⁵

W tym miejscu warto odnotowania jest spostrzeżenie Bedy Czcigodnego, który podkreśla, iż św. Elżbieta pozdrowiła Maryję słowami archaniola, co oznacza, że winna być czczona zarówno przez aniołów jak i ludzi, i że jest wyniesiona ponad wszystkie niewiasty. Natomiast św. Chryzostom zauważa, iż Jan Chrzciciel nie był w stanie wołać swoimi wargami, dlatego uczynił to przez działanie, poruszając się w łonie św. Elżbiety. Za J. G a v i g a n, B. M c C a r t h y, *The Navarre Bible Saint Luke's Gospel*, Dublin 1993², 42.

⁴ J. K u d a s i e w i c z, *Biblijne spojrzenie na Matkę Jezusa w ujęciu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: S. N a p i ó r k o w s k i, B. K o c h a n i e w i c z (red.), *Maryja w Katechizmie Kościoła Katolickiego*, Kraków 1996, 30.

⁵ Według S. H a r ę z g i podstawą radości Dziewicy Maryi jest Duch Święty, który obdarował Ją łaską zrozumienia dzieł Bożych. Zob. *Bóg Maryi w świetle hymnu „Magnificat”* (Łk 1,46-55), „Salvatoris Mater” 1, 2 (1999), 135.

W postawie pokornej *służebnicy* (w. 48), Maryja ogłasza również *świętość imienia Boga* (w. 49b) oraz dwukrotnie sławi Jego *miłosierdzie* (ἔλεος – ww. 50. 54). Za Jej pośrednictwem udziela się ono tym, *którzy się Go boją* (w. 50), czyli wszystkim pobożnym, ubogim i głodnym, mającym pewność, że będą przez Niego nasyceni (w. 53).⁶

Ważny motyw wyraża czasownik μιμνήσκομαι – *przypomnieć sobie* (w. 54),⁷ odnoszący się do obietnicy danej Abrahamowi. Poprzez zależność obietnica – wypełnienie, łączy on również tę perykopę z perykopami paschalnymi (24,6b-8a). Podobną zależność dostrzega się w całej Ewangelii według św. Łukasza.⁸ Ma ona nawet swój odpowiednik topograficzny: region Jordanu – droga do Jerozolimy – Jerozolima.⁹ Słowo ogłasza zbawcze wydarzenie w formie teologicznego wyjaśnienia (1,54. 72).¹⁰ Zrozumienie słów Jezusa nie ogranicza się do zapamiętania ich w sensie procesu rozumowego, lecz jest to przypomnienie specyficzne, wyłaniające się w późniejszym czasie z pomocą Ducha Świętego (Dz 11,16).¹¹

Wszystkie powyższe określenia łączą się wokół Maryi.¹² Kontekst hymnu wskazuje na związek nie tyle z *nawiedzeniem* Elżbiety, co z *zwiastowaniem* Maryi. Zauważalne jest przejście pomiędzy tym, co dotyczy Maryi osobiście, a tym, co znalazło swój wyraz w historii narodu wybranego.

⁶ Por. M. Thurian, *Maryja Matka Pana – Figura Kościoła*, Warszawa 1990, 112.

⁷ Pojawia się ono 255 razy w LXX, jako tłumaczenie hebrajskiego *zakar*, natomiast u synoptyków występuje: 3 razy u Mt oraz 6 razy u Łk (4 razy w Dz). Za każdym razem jest w relacji do Boga lub Jezusa. Por. M. L. Rigato, "Remember – Then They Remembered": Luke 24: 6–8, w: G. O'Collins i G. Marconi, ed., *Luke and Acts*, New York 1993, 94; J. Kudasiewicz, *Jeruzalem – miejscem ukazywań się zmartwychwstałego Chrystusa* (Łk 24. 1–52). „Roczniki Teologiczno Kanoniczne” 21, 1 (1974), 52.

⁸ Zob. W. Wilkens, *Die Theologische Struktur der Komposition des Lukasevangeliums*. „Theologische Zeitschrift” 34 (1978), 1-13.

⁹ Por. A. George, *La construction du troisieme Evangile*, w: J. Duculot, P. Lethielleux ed., *De Jesus aux Evangiles*, Paris 1967, 117; E. LaVerdiere, *The Passion-Resurrection of Jesus according to St. Luke*, „Chicago Studies” 25 (1986), 39n.

¹⁰ Por. O. Michel, μιμνήσκομαι, w: *Theological Dictionary of the New Testament I-IV*, dalej jako TDNT, ed., G. W. Bromiley, Michigan 1987, t. IV, 676.

¹¹ Tamże, 677n.

¹² Pojawiają się one wielokrotnie w Ewangelii św. Łukasza. Por. A. Urban, *Jezus Chrystus. Tajemnice dzieciństwa II*, Poznań 1951, 182.

1.3. STRUKTURA

Ewangelia Dzieciństwa jest zbudowana z dwóch dyptyków – zwiastowania i narodzin, rozszerzonych o epizod uzupełniający, kończący się konkluzją: (A) Dyptyk zwiastowania narodzin Jana i Jezusa (1,5-25; 26-55), kończący się nawiedzeniem (epizod uzupełniający – 1,36-55) oraz powrotem Maryi do Nazaretu (konkluzja – 1,56); (B) Dyptyk narodzin (1,57-79; 2,1-40), kończący się znalezieniem Jezusa w świątyni (epizod uzupełniający – 2,41-51) oraz wzmianką o wzroście w mądrości (konkluzja – 2,52; por. 2,40). Za pomocą tych paralel św. Łukasz porównał św. Jana z Jezusem oraz ich rodziców, posługując się w tych opowiadaniach bogatą terminologią ST. Wydaje się, że historię dzieciństwa Jezusa skomponował według wzoru wzrastania proroka Samuela (1 Sm 1,1-2,34).¹³ Konstrukcja wykazuje dwuczłonowy schemat zapowiedź (1,5-56) i spełnienie (1,57-2,40). Równoległe biegną dwie historie dzieciństwa, Jana Chrzciciela i Jezusa, przy czym pierwsza, podporządkowana jest drugiej.

Omawiane perykopy można podzielić na trzy części: (I) wprowadzenie (ww. 39-45), (II) dziękczynna pieśń Maryi (ww. 45-55) i (III) zamknięcie krótką wzmianką (w. 56).

Wprowadzenie (ww. 39-45) informuje o wędrownicy Maryi w *górzystą okolicę* (w. 39). Jego schemat posiada dwa etapy: (1) przybycie Maryi (1,39-40) i (2) odpowiedź Elżbiety (1,45-45), składające się z pięciu elementów: (a) usytuowanie (1,39); (b) powitanie (1,40); (c) reakcja dzieciątka (1,41a); (d) wyjaśnienie Elżbiety (1,41b-44); (e) błogosławieństwo Elżbiety (1,45).¹⁴

Magnificat (ww. 46-55) jest dopełnieniem sceny *nawiedzenia* Elżbiety i kończy cykl scen, których treścią jest *zwiastowanie* (1,5-25; 26-38). Postawa Maryi opisana w scenach *nawiedzenia* i *magnificat* stanowi wzór odpowiedzi na *zwiastowanie*. Chodzi najpierw o *czyn* (ww. 39-45), a następnie *modlitwę uwielbienia* (ww. 46-55).

Powyższe perykopy zawierają generalny schemat pierwotnej katechezy, zawierający trzy stałe elementy: (1) spotkanie z Bogiem (ww. 26-38), (2) radosna ewangelizacja (ww. 39-45) i (3) uwielbienie (ww. 46-55). Można też zauważyć *klamry* łączące poszczególne segmenty tego *tryptyku*. Pierwsza *wiąże* zwiastowanie z nawiedzeniem: *wtedy odszedł od Niej anioł (...)* *W tym czasie Maryja wybrała się* (1,38-39). Druga spina

¹³ Por. J. Kudasiwicz, F. Gryglewicz, *Ewangelia Dzieciństwa*, Encyklopedia Katolicka, dalej jako EK, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski i inni, Lublin 1973-, t. IV, 1382.

¹⁴ Por. D. L. Block, *Luke*, w: Baker Exegetical Commentary on the New Testament, t. 1-2, Grand Rapids, Michigan 1994, 133.

scenę spotkania u Elżbiety: *Blogosławiona jesteś, któraś uwierzyła (...)* *Wtedy Maryja rzekła* (1,45-46). Pierwsze opowiadanie tryptyku informuje o Bogu czyniącym wielkie rzeczy (1,49), który spotyka się z nieznaną dziewczyną z Nazaretu. Jest to spotkanie Świętego (1,47) z unizoną *służebnicą* (1,38. 48). Cechą *fiat* Maryi jest entuzjazm i radość. Trzecie *skrzydło* tryptyku jest paralelne do pierwszego i przedstawia spotkanie z samym Bogiem. Także w tym tekście dominuje tematyka uwielbienia: *raduje się duch mój w Bogu* (w. 47). *Oknem* centralnym jest spotkanie dwóch niewiast: *Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę* (1,40). Nazywając Maryję *Matką Pana* (w. 43), Elżbieta łączy dwa wątki spotkań, z Bogiem i człowiekiem. W ten sposób św. Łukasz pokazuje szeroką interpretację otwarcia się na Boga i nachylania się nad ubogim człowiekiem.

Magnificat posiada odrębną konstrukcję literacką i treściową. W tekście można wyróżnić cztery strofy i dwa podmioty,¹⁵ ww. 46-48. 49-50. 51-53. 54-55. Dwie początkowe (ww. 46-50) są podziękowaniem Bogu za szczególne, indywidualne dobro, którego doznała Maryja. Kolejne dwie strofy (ww. 51-55) są uwielbieniem Boga za eschatologiczne dobro, którego doświadczyła cała ludzkość.¹⁶

W kantyku wyróżnia się też treść *teocentryczną* (np. w. 46) i *mariologiczną* (np. w. 48). Maryja najpierw stopniowo dziękuje Bogu za dobrodziejstwa okazane narodowi wybranemu i Jej samej, córce tego ludu.¹⁷ Tylko On godny jest uwielbienia i wdzięczności. Pan wszechświata jest w samym centrum życia Maryi, dlatego rodzi się w niej radość, która przejawia się w Bożym kulcie. Treść *mariologiczna* ukazuje Maryję jako dziewiczą Matkę Mesjasza, która przez wiarę spełnia zleczone Jej posłannictwo.¹⁸ Jest postacią pierwszoplanową, uznaną za wzór, szczególnie na płaszczyźnie komunikacji człowieka z Bogiem.

¹⁵ Niekiedy dwie pierwsze strofy traktuje się łącznie, dlatego mówi się o trzech częściach kantyku: ww. 46-50. 51-53. 54-55. Pierwsza część (w. 46-50) jest opisem tego, co Bóg zdziałał w Maryi przez Wcielenie swego Syna. Druga wyszczególnia *magnalia Dei* (ww. 51-53) czyli wielkie i wspaniałe dzieła dokonane przez Boga. Natomiast trzecia zamyka całość (ww. 54-55).

¹⁶ Por. Zdaniem J. Kudasiwicza (*Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, 54), основа kantyku dzieli go na dwie części, z których pierwsza jest w liczbie pojedynczej (mówi o wielkich rzeczach, uczynionych przez Boga Maryi - ww. 48-50), zaś druga w mnogiej (traktuje o dziełach, jakich dokonał Jahwe dla ludu wybranego - ww. 51-55).

¹⁷ Por. J. Kudasiwicz, *Biblijna droga pobożności Maryjnej*, Kielce 2002, 260.

¹⁸ Por. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, 62.

Powyższe uwagi, dotyczące struktury, ukazują istotne przesłanie tekstu, które związane jest z uwielbieniem Stwórcy za Jego czyny (ww. 50-54n). Dzięki temu wszystkie pokolenia ludzkie odniosą korzyść (ww. 51-53). Matka Jezusa łączy osobistą radość z powszechnym planem zbawienia i całkowitym jego urzeczywistnieniem. Jej kanyk i postawa jest inspiracją do szukania woli Bożej.

1.4. GATUNEK

W tym względzie *Ewangelia Dzieciństwa* charakteryzuje się *odmiennością* historyczną, co jednak nie oznacza, że można ją uznać za legendę lub midrasz¹⁹. Owa *odmienność* bierze pod uwagę wydarzenie historyczne, lecz najważniejsze fakty są ukazane od strony kerygmaticznej, uwzględniającej cel jakim, jest zbawienie.

Gdy chodzi o perykopę *nawiedzenia*, to można zauważyć kilka analogii do opisu pobytu Arki Przymierza w Kirjat-Jearim, w domu Obeda (2 Sm 6,1-23). Podobne są niektóre sformułowania i sytuacje. *David uląkł się Jahwe w owym dniu*, mówiąc: *Jakże przyjdzie do mnie Arka Jahwe? I Arka Jahwe pozostała w domu Obed-Edoma z Gat przez trzy miesiące* (2 Sm 6,9-11). Również *Elżbieta wydała okrzyk* i powiedziała: *A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?* (Łk 1,42). W obu przypadkach zachodzi etapowa (okres trzech miesięcy) realizacja planu Bożego, który rozwija się w kierunku wydarzeń w Jerozolimie. Zarówno dom i rodzinę Obeda-Edoma (2Sm 6,11-12), jak i dom Zachariasza i Elżbiety, Pan obdarował Bożym błogosławieństwem (Łk 1,41). Poruszeniu dzieciątka w łonie Elżbiety (w. 44) odpowiada taniec króla Dawida przed Arką (2 Sm 6,16). Temu wydarzeniu towarzyszy radość ludu tańczącego przed Jahwe, choć trzeba też zaznaczyć, że w owym opisie pojawiał się strach, spowodowany śmiercią Uzzy (ww. 6-10). W spotkaniu ewangelicznym obawa przed Jahwe jest znacznie mniejsza. Jedynie Elżbieta nieco się lęka objawiającego się Boga, lecz wszystko mija w momencie poruszenia się płodu w jej łonie (Łk 1,41).²⁰ Za sprawą Ducha Świętego radość matek obejmuje także ich synów (w. 44). Wołanie Elżbiety, skierowane ku Maryi, jest dowodem jej szczęścia, wyrazem pochwały niewiasty, wesela

¹⁹ Por. Legenda wyklucza jakkolwiek walor historyczny, natomiast midrasz ograniczał się do komentarza Pisma Świętego z uwzględnieniem warunków współczesnych. Według S. Gądeckiego (*Wstęp do Ewangelii synoptycznych*, Gniezno 1992, 189-198) perykopy dzieciństwa mają wyraźne rysy gatunku apokaliptycznego przypominającego wizje z Księgi Daniela (9, 10).

²⁰ Por. J. Stroba (red.), *Komentarz Biblijny i Homiletyczno-Liturgiczny*, Warszawa 1973, 414.

eschatologicznego oraz antycypacją radości chrześcijaństwa z dokonanego planu zbawienia.

Warto nadmienić, że cała *Ewangelia Dzieciństwa* przeniknięta jest atmosferą radości, której zewnętrznym wyrazem są hymny, a zwłaszcza *Magnificat*, stanowiący formę duchowego komentarza do dziejących się wydarzeń.²¹ Również jego prawzoru można się dopatrywać w słowach Anny, matki proroka Samuela (1Sm 2,1-10).²² Jej pieśń ma charakter mesjański oraz formę dziękczynienia za obdarowanie łaską macierzyństwa. Ścisły związek zachodzi zarówno między przywoływanymi obrazami, jak i stylami opisywanych tekstów. Widoczny jest przede wszystkim stan radości, której jedynym źródłem jest Bóg. Często pojawia się też motyw miłosierdzia.

Oba teksty można uznać za doksologie.²³ Pod tym pojęciem należy rozumieć krótkie liturgiczne formuły, których cechą charakterystyczną jest przypisywanie chwały Bogu, jak również rozbudowane i wyrażone w formie hymnu pochwały Boga (*Magnificat, Benedictus*) lub Jezusa Chrystusa.²⁴ Typowa doksologia posiada następujące elementy składowe: (a) wymienia się Boga lub Chrystusa w celowniku; (b) przypisuje się Im szczególny atrybut, którym najczęściej jest *chwała*; (c) często występuje formuła, podkreślająca wieczny charakter tego atrybutu, np. *na wieki*; (d) w zakończeniu pojawia się aklamacja *amen*. Hymnologia należała do typowych zjawisk w życiu narodu wybranego. Poezja była najlepszym środkiem wyrazu kontaktu ze Stwórcą. Jej charakter, treść i forma, były uzależnione od nagromadzonych w danej chwili uczuć.²⁵

Być może, zamiarem św. Łukasza było ukazanie pewnej analogii w powyższych opowiadaniach, trzeba jednak zaznaczyć, że wykroczył poza typowe ramy treściowe i myślenie zawarte w ST, wyjawiając coś zupełnie nowego.

²¹ Por. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, 66.

²² Por. C. Jakubiec, *Stare i Nowe Przymierze, Biblia i Ewangelia*, Warszawa 1961, 222.

²³ Powyższy hymn wykazuje wiele podobieństw do analogicznego tekstu zawartego w Ap 19, 1-8. Szerzej zob. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19, 1-8)*, Kielce 2001, 152-154.

²⁴ Doksologia ma charakter publiczny – głosi chwałę i panowanie Boga w świecie, wyraża publicznie uwielbienie dla Jego potęgi. Por. W. Popielewski, *Alleluja!...*, 67.

²⁵ Por. J. Drozd, *Maryja Matka Boga i Matka Nasza*, Warszawa, 1989, 74.

1.5. WNIOSKI

Powyższe obserwacje literackie perykopy Łk 1,39-56 pozwalają na wyodrębnienie zasadniczej tematyki teologicznej, mogącej służyć przepowiadaniu.

- 1) Perykopy Łk 1,39-56 posiadają wymiar trynitarny. Maryja ogłasza świętość imienia Boga (w. 49b), słaWi Jego miłosierdzie (ww. 50. 54). Poczęcie Syna Bożego, za sprawą Ducha Świętego, jest powodem radości Kościoła.
- 2) Ważną zasadą interpretacyjną jest zależność: obietnica – wypełnienie, która łączy powyższe teksty z perykopami paschalnymi. Zatem winny być tłumaczone w świetle zmartwychwstania.
- 3) Treść mariologiczna koncentruje się wokół postawy wiary Maryi, będącej Służebnicą słowa (posłuszna strażniczka, podobna do Arki Przymierza) i czynu (pomoc bliźniemu, modlitwa uwielbienia). Z tekstu wynika też należna Jej cześć.

2. OCENA PRZEPOWIADANIA OPARTEGO NA ŁK 1,39-56

Wyznaczenie głównych tematów teologiczno-kerygmacyjnych Łk 1,39-56 stanowi podstawę oceny materiału kaznodziejskiego. Celem obecnego etapu badań jest ukazanie, na ile treść powyższej perykopy znalazła odzwierciedlenie w przekazie kaznodziejskim. Chodzi o polskie homilie drukowane po Soborze Watykańskim II, związane z Uroczystością Wniebowzięcia NMP. Realizację wyznaczonego zamiaru przeprowadzi się w trzech etapach. Najpierw zostaną naświetlone zasadnicze treści zawarte w dostępnym materiale homiletycznym. Stan faktyczny, podjętej w homiliach tematyki, pozwoli na dokonanie próby oceny, recepcji przesłania Łk 1,39-56 w przepowiadaniu. Krytyczne spojrzenie będzie podstawą ewentualnych sugestii homiletycznych dotyczących właściwego przekazu treści omawianej perykopy.

2.1. TREŚĆ HOMILII DLA DOROSŁYCH

Jednym z wiodących tematów homilii było odnoszenie się do służebnej postawy Maryi wobec Boga i człowieka.²⁶ Omawiano jej

²⁶ Zwykle interpretowano słowa: *wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej* (1, 48). Zob. S. Haręzga, *Pielgrzymować jak Maryja na spotkanie z Chrystusem w chwale*, WA 16, 3 (1988), 55-57; T. Jelonek, *Tryumf Maryi*, MH 151 (1995), 120-121; J. Guzdek, *Nagrodzeni razem z Wniebowziętą*, MH 165 (1997), 137-

znaczenie,²⁷ sens,²⁸ sposoby²⁹ lub aktywne zaangażowanie Maryi wobec tej cnoty.³⁰

Spore zainteresowanie kaznodziejów skupiało się wokół szeroko rozumianej problematyki godności macierzyństwa Maryi.³¹ Na tej podstawie kaznodzieje budowali model kobiety – matki lub mówili o relacji dzieci do swoich matek ziemskich.³² Podkreślono takie przymioty jak: pokora,³³ wdzięczność,³⁴ miłość do człowieka³⁵ i radość.³⁶

139; S. Haręzga, *Żywy Znak Jezusowego zwycięstwa*, WA 24, 3 (1996), 39-43.

²⁷ Dostrzega się Maryję odslaniającą drogę do nieba. Będąc w pełnej gotowości do realizowania woli Bożej, daje rodzajowi ludzkiemu wzór duchowego dojrzewania ku swemu przeznaczeniu. Zob. J. Piątek, *Błogosławionas Ty między niewiastami*, WA 14, 3 (1987), 41-43; T. Jelonek, *Tryumf...*, 120.

²⁸ *Za służbę Bogu i ludziom każdy otrzyma należną zapłatę, podobnie jak ją otrzymała Maryja – Matka Chrystusa*. Zob. J. Guzdek, *Nagrodzeni...*, 138.

²⁹ Zob. S. Haręzga, *Pielgrzymować...*, 55-56.

³⁰ Zwraca się uwagę na wymowną notatkę Ewangelisty: *pozostała u niej około trzech miesięcy* (1,56), która skupia uwagę na czynnym od początku aspekcie życia Matki Jezusa. Zob. S. Haręzga, *Pielgrzymować...*, 57; J. Kudasiwicz, *Wniebowzięcie – Chrystofanią Maryi*, WA 18, 3 (1990), 46-51; Z. Adamek, *Owoc uczestnictwa w tajemnicy Chrystusa*, WA 21, 3 (1993), 32-34; A. Targosz, *Bogu trzeba zaufać*, BK 104, 2 (1980), 106-108.

³¹ Zob. J. Ichnatowicz, *Ku spełnieniu naszej nadziei*, WA 25, 3 (1997), 48-50; K. Ryczan, *Święto Matki*, WA 30, 3 (2002), 147-151.

³² *Braku pietyzmu i szacunku (do matki) nie usprawiedliwi żadna okoliczność, nawet to, że nie dorastają do poziomu syna lub córki, a szczególnie nie to, że pochodzą z odległej wioski*. Zob. K. Ryczan, *Święto...*, 147-151.

³³ Zob. M. Misiak, *Dziela Maryi*, MH 107 (1989), 60-63; H. Kiemonna, *Patrz na Nią i wzbijaj się do lotu*, MH 121 (1991), 83-85; S. Haręzga, *Żywy...*, 39-43; M. Szram, *Maryja – ikona naszej przyszłości*, WA 21, 3 (1993), 30-31; S. Klajman, *Maryjne stolice łaski*, MH 114 (1990), 94-97; K. Bukowski, *Hymn Maryi*, WA (1990), 98-99; R. Dynierowicz, *Służyć...*, 56-58; T. Jelonek, *Źródło...*, 126-129.

³⁴ Zob. K. Bukowski, *Hymn...*, 98-99.

³⁵ Zob. J. Kudasiwicz, *Maryjny drogowskaz do nieba*, WA 33, 3 (2005), 80-83.

³⁶ Zob. Z. Adamek, *Owoc...*, 32-34; R. Krawczyk, *Wielbi...*, 41-43; S. Grzybek, *Radość z posiadania Boga*, w: Tenże, *Przygotujcie drogę Panu Jemu Prostujcie ścieżki. Homilie na rok „A”*, Kraków 1989, 112-113.

Kładziono też nacisk na Jej wiarę,³⁷ wynikającą z łaski.³⁸ Podkreślano, że nigdy nie zesłała z raz obranej drogi.³⁹ Tę prawdę wyjaśniano czasami w kontekście eschatologicznym.⁴⁰

W Maryi Wniebowziętej widziano cel ziemskiego pielgrzymowania, którym jest Chrystus.⁴¹ Ukazywano Wniebowzięcie jako miarę wielkości zwycięstwa nad grzechem.⁴² Niebo pojmowano jako proces trudnego dojrzewania do nagrody wiecznej.⁴³ Mówiono też o tajemnicy wieczności,⁴⁴ uwrażliwiając ludzi na potrzebę troszczenia się o własną przyszłość,⁴⁵ wskazując przy tym na Kościół Chrystusowy, jako wspólnotę najbardziej kompetentną w tym zakresie.⁴⁶

Część homilii odnosiła się do zagadnienia związanego z dogmatem o Wniebowzięciu NMP⁴⁷ Przypominano wiernym jego treść,⁴⁸ historię

³⁷ Zob. G. Kusz, *Wniebowzięta Matka i Królowa nasza*, WA 31, 3 (2003), 64-66; S. Haręzga, *Pielgrzymować...*, 55-57; J. Szłaga, *Niezawodny znak nadziei*, WA 22, 3 (1994), 33-35; R. Krawczyk, *Wielbi dusza moja Pana*, WA 20, 3 (1992), 41-43; S. Czerwik, *Wniebowzięta – wizerunkiem Kościoła w chwale*, WA 4, 12 (1984), 50-52; S. Czerwik, *Wniebowzięta znakiem miłosierdzia Ojca*, WA 27, 3 (1999), 46-51.

³⁸ *Maryja jest dla naszego pokolenia przykładem, jak należy zawierzyć Bogu, aby wiara była błogosławieństwem i prowadziła ku zbawieniu.* Zob. R. Krawczyk, *Wielbi...*, 42.

³⁹ Zob. S. Haręzga, *Pielgrzymować...*, 55-57.

⁴⁰ *Święto dzisiejsze jest więc wyznaniem wiary w Niebo, w pusty grób Jezusa i życie, które się nie kończy.* Zob. R. Dynierowicz, *Służyć...*, 57. Podobnie J. Wnęk, *Wniebowzięta*, BK 145, 4 (2001), 58-59; G. Kusz, *Wniebowzięta...*, 64-66; R. Krawczyk, *Wielbi...*, 41-43; S. Haręzga, *Pielgrzymować...*, 39-43; A. Kiejza, *Czy chcesz pójść do nieba?*, WA 29, 3 (2001), 80-83; E. Staniek, *Magnificat*, MH 180 (1999), 125-127; S. Saletnik, *Druga Wielkanoc*, MH 202 (2002), 129-134.

⁴¹ Zob. R. Dynierowicz, *Służyć...*, 57. S. Nosal, *Wskazująca drogę do Syna*, MH 195 (2001), 169-171.

⁴² Zob. J. Szłaga, *Wielki znak pełni człowieczeństwa*, WA 18, 3 (1990), 43-45.

⁴³ Zob. S. Haręzga, *Pielgrzymować...*, 41.

⁴⁴ Zob. W Zagrodzki, *Uroczystość Wniebowzięcia NMP*, HD 2 (2005), 152-153; R. Krawczyk, *Wielbi...*, 42.

⁴⁵ Zob. J. Wnęk, *Wniebowzięta*, 60; G. Kusz, *Wniebowzięta*, 66.

⁴⁶ Zob. M. Szram, *Maryja...*, 30.

⁴⁷ Zob. S. Czerwik, *Wniebowzięta...*, 48; K. Ryczan, *Święto...*, 148; J. Wnęk, *Wniebowzięta*, 59; R. Krawczyk, *Wielbi...*, 41; J. Ihnatowicz, *Ku spełnieniu...*, 50; K. Kiemonna, *Wniebowzięta*, MH 158 (1996), 113-116; T. Jelonek, *Zródła...*, 128; J. Guzdek, *Nagrodzeni...*, 138.

tworzenia się dokumentu⁴⁹ oraz samej uroczystości Wniebowzięcia.⁵⁰ Powoływano się przy tym na starożytną tradycję⁵¹ lub posługiwano się tekstami apokryficznymi.⁵² Prowadzono też rozważania związane z medytacją biblijno-liturgiczną.⁵³

Pojawiały się również homilie wyjaśniające miejsce Matki Bożej w polskiej obrzędowości ludowej, a także przybliżające tradycje nazewnictwa tego święta.⁵⁴

Z zagadnień rzadziej omawianych można wyróżnić: znaczenie pracy,⁵⁵ komentarz perykopy 1,39-56,⁵⁶ modlitewny aspekt homilii,⁵⁷ związku uroczystości z tzw. cudem nad Wisłą,⁵⁸ święci naśladowcy Maryi,⁵⁹ wartość ludzkiego ciała,⁶⁰ przymioty Kościoła.⁶¹

⁴⁸ Zob. J. Wnęk, *Wniebowzięta*, 59; R. Krawczyk, *Wielbi...*, 41; J. Ihnatowicz, *Ku spełnieniu...*, 50; K. Kiemonna, *Wniebowzięta*, 114; J. Guzdek, *Nagrodzeni...*, 138.

⁴⁹ Zob. T. Jelonek, *Źródło...*, 128.

⁵⁰ Zob. K. Kiemonna, *Pierwszy świadek zmartwychwstania*, MH 136 (1993), 85-87.

⁵¹ W tym kontekście mówi się, że pamięć Jej zejścia z tego świata wiązano np. z ogrodem Getsemani, a dzień tej pamiątki obchodzono 15 sierpnia. Zob. R. Gęsikowski, *Potem wielki znak ukazał się na niebie Niewiasta obleczona w słońce*, WA 14, 3 (1987), 46-47. Chodziło też np. o *Lekcjonarz Jerozolimski*, świadczący o długim rodowodzie obchodów tej uroczystości. Wszystkie te dowody i rozważania świętych ojców i teologów opierają się na Piśmie świętym, jako na ostatecznym argumentcie. Zob. R. Gęsikowski, *Potem...*, 46-47.

⁵² Zob. H. Kiemonna, *Szanujmy nasze ciała*, MH 128 (1992), 74-76; Por. M. Szram, *Maryja...*, 30; H. Kiemonna, *Patrz...*, 83-85; T. Jelonek, *Źródło...*, 126-129.

⁵³ W tym względzie podawano przyczynę braku opisu ewangelicznego o spotkaniu Zmartwychwstałego z Maryją. Zob. J. Kudasiwicz, *Wniebowzięcie...*, 46-51.

⁵⁴ Zob. H. Kiemonna, *Pierwszy...*, 87; J. Guzdek, *Nagrodzeni...*, 139; R. Dwynerowicz, *Służyć...*, 58.

⁵⁵ Zob. H. Kiemonna, *Patrz...*, 85; K. Burdak, *Ziemia plon wydała*, MH 173 (1998), 121-123.; R. Dwynerowicz, *Służyć...*, 58; K. Ryczan, *Święto...*, 149.

⁵⁶ Zob. S. Czerwik, *Wniebowzięta...*, 46-47; A. Eckmann, *Wielbi...*, 44; K. Bukowski, *Hymn...*, 98; J. Kudasiwicz, *Maryjny...*, 82; K. Skwierawski, *Godność i służba*, MH 188 (2000), 149-151.

⁵⁷ Zob. H. Kiemonna, *Wniebowzięta...*, 115; S. Bedrowski, *Chwalić Boga z Maryją*, MH 158 (1996), 116-117; E. Staniek, *Magnificat*, 125-127.

⁵⁸ Zob. K. Bukowski, *Znak nadziei*, MH 143 (1994), 97-98; W. Zagrodzki, *Uroczystość...*, 153.

2.2. HOMILIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Zwykle w homiliach nawiązywano do obrazu nieba⁶² i z tego względu zachęcano do radości⁶³ i wdzięczności.⁶⁴ Motywowano młodzież do współdziałania z planem zbawczym Chrystusa,⁶⁵ zachęcając do sumiennej pracy⁶⁶ i czujności.⁶⁷

Wielokrotnie ukazywano błogosławione życie Maryi,⁶⁸ zgodne z nakazami prawa.⁶⁹ W wymiarze religijno-społecznym akcentowano

⁵⁹ Zob. J. Wnęk, *Wniebowzięta...*, 58; S. Grzybek, *Radość...*, 113; H. Kiemon a, *Wniebowzięta...* 113; E. Staniek, *Zwycięstwo...*, 117.

⁶⁰ Zob. H. Kiemon a, *Szanujmy...*, 74-76; H. Simon, *Radość zbawienia*, WA 19, 3 (1991), 47-48.

⁶¹ Zob. S. Saletnik, *Druga...*, 129-134.

⁶² Zob. J. Twardowski, *Jak dostać się do nieba*, WA 12 (1984), 54-55; G. Kaliszewski, *Maryja i „niebo niebieskie”*, WA 31, 3 (2003), 66-68; B. Walczykiewicz, *Radosny hołd dzieci złożony Wniebowziętej Matce*, WA 30, 3 (2002), 151-154.

⁶³ Zob. T. Rusiecki, *Uwaga! Kierunek: Niebo*, WA 26, 3 (1998), 58-61; P. Sobierajski, *O wzięciu do nieba*, WA 24, 3 (1996), 43-44; A. Kołek, *Razem z Matką*, WA 21, 3 (1993), 35-36; S. Bielecki, *Każdy według własnej kolejności*, WA 20, 3 (1992), 47-48.

⁶⁴ Zob. M. Rusiecki, *Wielkie szczęście to wielka wierność*, WA 18, 3 (1990), 55.

⁶⁵ Zob. T. Gacia, *Pierwsza spośród tych, co należą do Niego*, WA 16, 3 (1988), 57-59.

⁶⁶ Argumentowano, że przez swoje pracowite życie Maryja zasłużyła na to, by pójść do nieba. Niewątpliwie przed kaznodziejami stało bardzo trudne zadanie pokazania postaci Maryi w sposób jak najbardziej realny, aby nie naruszyć powagi i doniosłości Jej osoby. Zob. M. Rusiecki, *Wielkie...*, 56.

⁶⁷ Zob. P. Skucha, *Wspomnienie „Wniebowzięcia”*, WA 20, 3 (1992), 45-47.

⁶⁸ Zob. S. Grudzień, *Błogosławiona Wniebowzięta*, WA 14, 3 (1987), 47-48; S. Bielecki, *Błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia*, WA 33, 3 (2005), 87-89.

⁶⁹ *Jako wierna Służebnica Pańska wypełniała do końca swoje zadanie, dochowując wierności Ojcu Niebieskiemu.* Zob. S. Bielecki, *Błogosławić...*, 48.

możliwość czynienia dobrych uczynków,⁷⁰ typu pielgrzymki lub inne akty poświęcenia.⁷¹

Kilku autorów patrzyło na Maryję w kontekście tradycji ludowej⁷² i historii Polski.⁷³ Poruszano również kwestię historii dogmatu i święta Wniebowzięcia⁷⁴ oraz tłumaczono jego znaczenie w świetle dokumentów Kościoła.⁷⁵ Ponadto zwracano uwagę na Maryję w aspekcie wzoru do naśladowania,⁷⁶ znaku nadziei.⁷⁷ Zastanawiano się wspólnie z młodzieżą nad celem i sensem życia,⁷⁸ lub wspomniano i modlono się za zmarłych.⁷⁹

2.3. KRYTYCZNA OCENA PRZEPOWIADANIA OPARTEGO O ŁK 1,39-56

W świetle przedstawionej treści materiału kaznodziejskiego można dokonać pewnej syntezy, sygnalizującej strony pozytywne i negatywne.

Niewątpliwym plusem wielu homilii były starania kaznodziejów, aby ukazywać Maryję w kontekście trynitarnym lub historio-zbawczym.⁸⁰

Jako cenny wymiar przepowiadania trzeba uznać wielokrotne cytowanie słów Ojca Świętego Jana Pawła II.⁸¹ Na wyróżnienie zasługuje

⁷⁰ Zob. S. Grudzień, *Błogosławiona...*, 47-48; J. Kaczmarek, *We Wniebowzięciu Maryi otwarta jest nasza przyszłość*, WA 14, 3 (1987), 43-45; A. Kaszycki, *Chcę pójść do nieba*, WA 23, 3 (1995), 55-56.

⁷¹ Zob. A. Ziółkowski, *Najkrótsza pielgrzymka*, WA 28, 3 (2000) 52-54; A. Kaszycki, *Chcę...*, 55-56; H. Sławiński, *Wniebowzięcie Maryi obrazem celu naszego życia*, WA 33, 3 (2005), 84-86.

⁷² Zob. B. Walczykiewicz, *Radosny...*, 154; A. Ziółkowski, *Wianki z kwiatów i ziół*, WA 27, 3 (1999), 50-52; J. Tusień, *Przed nami niebo*, WA 16, 3 (1998), 59-60; J. Kaczmarek, *We Wniebowzięciu...*, 44; A. Ziółkowski, *Dzień wdzięczności*, WA 29, 3 (2001), 84-85; A. Ziółkowski, *Księżyc pod Jej stopami*, BK 145, 4 (2001), 61-62.

⁷³ Zob. A. Ziółkowski, *Wianki...*, 52; Tenże, *Dzień...*, 85; J. Chowańczak, „Wielki znak ukazał się na niebie”, WA 23, 3 (1995), 53-55.

⁷⁴ Zob. H. Sławiński, *Wniebowzięcie...*, 85; A. Dunajski, *Znak, który nie pozwala zatrzymać się w drodze*, WA 12, 4 (1984), 52-54.

⁷⁵ Zob. W. Pawlik, *Raz jeszcze o Maryi i o niebie*, WA 22, 3 (1994), 35-36; B. Walczykiewicz, *Radosny...*, 153; A. Dunajski, *Znak...*, 54; T. Rusiecki, *Wielki znak na niebie*, WA 19, 3 (1991), 53-54.

⁷⁶ Zob. E. Chmura, *Ciągle ku górze*, WA 18, 3 (1990), 52-54; M. Rusiecki, *Wielkie...*, 56.

⁷⁷ Zob. R. Gęsikowski, *Potem...*, 47.

⁷⁸ Zob. T. Rusiecki, *Uwaga...*, 58.

⁷⁹ Zob. A. Ziółkowski, *Najkrótsza...*, 52-54.

⁸⁰ Zob. np. J. Kudaszewicz, *Wniebowzięcie...*, 46-51.

oryginalna homilia E. Stańka, przedstawiająca społeczno-polityczny wymiar modlitwy Matki Zbawiciela.⁸²

W większości homilii przesłanie tekstu zostało ujęte zgodnie z ewangelicznym przesłaniem. Nie zabrakło odniesień do zagadnienia wiary,⁸³ posłuszeństwa Bogu i Jego słowu.⁸⁴ Kaznodziejom nie był obcy eklezjalny wymiar Bożego macierzyństwa.⁸⁵

Trzeba przyznać, że nie wszyscy autorzy zwracali uwagę na zasady hermeneutyki biblijnej w interpretacji tekstu Pisma Świętego, co prowadziło do błędu *peryferyzmu*. Zbyt bogate wtręty apokryficzne zaciemniały obraz przesłania Ewangelii.

W kilku przypadkach wystąpiło niewłaściwe przekazanie przesłania tekstu Łk 1,39-56, zmieniające ewangeliczny sens perykopy. Były to jednak przypadki incydentalne w porównaniu z ilością przedstawionych homilii.

W niektórych przypadkach brakowało jasnych odniesień chrystocentrycznych, co grozi wypaczeniem poglądów na istotę związku Maryi i Jezusa.

Za niewłaściwe można uznać zbytnie rozbudowanie obrazu Maryi i zamknięcie Jej wizerunku wyłącznie w granicach pośrednictwa. W niektórych homiliach wzmiankuje się tylko o uroczystości Wniebowzięcia, aby potem odejść od głównego tematu i zająć się innym zagadnieniem, pomijającym tekst ewangeliczny.

Zbytnie moralizowanie czasami sprawiało wrażenie, że homilie przejmowały funkcję kodeksu moralnego. Trzeba też dodać, że zbyt często homiliom brakowało jedności tematycznej.

2.4. PRZEKAZ ŁK 1,39-56 – SUGESTIE HOMILETYCZNE

W świetle dotychczasowych obserwacji warto zaproponować kilka sugestii, wynikających z natury tekstu biblijnego.

Wydaje się, że ważną kwestią, która mogłaby wpłynąć na poprawę i skuteczność polskiego przepowiadania, jest właściwe podejście do tekstu narracyjnego perykopy. W tym względzie warto uwzględnić nowe próby tłumaczenia historii biblijnej, gdyż homilia może przyjąć formę narracyjną. W jej ramach zbiorą się zarówno doświadczenia kaznodziejów, jak

⁸¹ Zob. np. T. Rusiecki, *Uwaga...*, 60.

⁸² Zob. np. E. Staniek, *Magnificat*, 125.

⁸³ Zob. np. T. Gacień, *Pierwsza...*, 58.

⁸⁴ Zob. np. J. Szłaga, *Niezawodny...*, 35.

⁸⁵ Zob. np. J. Ignatowicz, *Ku spełnieniu*, 49; Por. M. Brzozowski, *Tylko Bóg zachowuje i uwalnia od zła*, BK 105 (1980) 5, 277-279.

i odbiorców. Cenne uwagi w tym względzie podaje W. Przyczyna,⁸⁶ który przytacza cztery typy kazań, opartych na tekstach narracyjnych (kazanie – opowiadanie, kazanie z opóźnionym opowiadaniem, kazanie zawieszające opowiadanie, kazanie naprzemienne), wskazując na możliwość ich stosowania w celu udoskonalenia komunikacji pomiędzy kaznodzieją i odbiorcą przesłania. Forma narracyjna ułatwiłaby rozważania nad tematami drażliwymi, lecz aktualnymi, ponieważ cechą takiego przekazu byłoby osobiste zaangażowanie się słuchacza w jego własną historię. W ten sposób sens orędzia zostałby przeniesiony także do formy przekazu. Warto zatem zwrócić uwagę na dynamikę opowiadanego tekstu, dostrzec jego początek, rozwinięcie oraz zakończenie. Umiejętny przekaz powinien utrzymać słuchacza w pozytywnie rozumianym napięciu.

WNIOSKI

- 1) Publikowane kaznodziejstwo uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, oparte na Lk 1,36-59, charakteryzuje się różnorodnością form głoszonego Słowa Bożego. Zauważa się potrzebę pogłębionego teologicznie spojrzenia na tekst biblijny, gdyż jego obecność w przepowiadaniu jest niekiedy zbyt powierzchowna.
- 2) Badany okres rodzimego przepowiadania charakteryzuje się przewagą kaznodziejstwa pozytywnego nad negatywnym.
- 3) Analiza badanego materiału homiletycznego pozwoliła dostrzec dużą aktywność intelektualną autorów homilii, charakteryzującą się wspólnym z odbiorcami dochodzeniem do prawdy zawartej w głoszonej Ewangelii.

SOMMARIO

TRASMISSIONE PREDICATORIA DELLA PERICOPE DI LC 1,39-56

L'interesse per l'opera lucana non è mai stato assente presso gli studiosi di esegesi neotestamentaria e di omiletica. Per molti cristiani, l'omelia è l'unico momento in cui prendono contatto con la Parola di Dio. Alcune volte – come spesso capita l'omelia costituisce, per alcuni, il primo annuncio del Vangelo.

La prima parte del presente articolo è stata dedicata all'analisi esegetica del brano di Luca 1,39-56 per stabilire e raccogliere il messaggio più importante del suscitato testo. L'indagine biblica è stata compiuta

⁸⁶ Szerzej zob. W. Przyczyna, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, Kraków 2000, 175-233.

secondo il metodo storico critico. Da questa parte risulta, che Luca abbia voluto sottolineare: Il significato trinitario del brano; Il ruolo della parola di Dio nella formazione del testimone della fede – Maria; La pericope chiarisce l'annuncio dato dall'angelo a Maria; Sono attribuiti dati al Signore per indicare ciò che Egli rappresenta per il suo popolo e per tutte le nazioni; Il contenuto mariologico del brano si concentra intorno l'immagine della Serva di Dio. Questa parte di lavoro può essere una specie di aiuto alla preparazione delle omelie.

La seconda parte è stata dedicata all'analisi della predicazione scritta polacca riguardo al messaggio soprannominato. È stata fatta una critica da cui risulta chiaro, che ci sia ancora un bisogno di approfondire di più la teologia del testo lucano per migliorare la chiarezza della predicazione.